

Marek A. Cichocki wziął udział w spotkaniu z uczestnikami Akademii Liderów

W szóstym dniu Akademii Liderów uczestnicy mieli okazję wziąć udział w spotkaniu z prof. Markiem A. Cichockim. Pierwszą część rozmowy moderował Karol Grabias – redaktor Teologii Politycznej, następnie głos zabrali uczestnicy Akademii Liderów zasypując i zaskakując gościa pytaniami.

Rozmowa zaczęła się od pytania o znaczenie pytania o tożsamość. Profesor Cichocki wskazał, że „dobrze jest się zastanawiać dlaczego jest to, co jest”. W przeciwieństwie do przyszłości, o przeszłości jesteśmy w stanie o wiele więcej powiedzieć, a dzięki temu zrozumieć obecną sytuację. Do tego potrzebne jest przekonanie, że życie jest formą ciągłości. Życie indywidualne bądź społeczne nie powstaje w próżni, lecz jest efektem długiego procesu. Następnie zwrócił uwagę, że ciągłość życia Polski przez ostatnie 300 lat była poddana szarpaninom oraz kolejnym próbom związywania na powrót tego co zostało naderwane. Konfrontacja z tymi sytuacjami odbiła się na kondycji Polaków, w postaci choćby powszechnej nieufności. Prowadzący dopytał o to, co wśród tych cech, które są szczególne dla Polaków, nie tylko teraz ale i w przeszłości, możemy wskazać jako rdzeń naszej tożsamości. Profesor wskazał, że na to pytanie każde kolejne pokolenie musi znaleźć odpowiedź samodzielnie. Zobrazował ogromne przemiany we wspólnocie, których sam był świadkiem na przestrzeni swojego życia, i pokazał, że w każdym czasie wspólnota musiała wciąż na nowo odpowiadać sobie na pytanie co jest dla niej ważne. Każde pokolenie

żyjąc w różnych czasach i rzeczywistościach ma różne optyki, przez co doświadczenia pokoleń będą zawsze inne i nie muszą się ze sobą pokrywać. Gość wskazał niesamowitą żywotność jako tę szczególną cechę wyróżniającą Polaków, po krótko omawiając jej wady i zalety.

Kolejnym pytaniem moderator skierował uwagę na tradycje, które konstytuują zachowania Polaków (zarówno te dobre jak i te złe). Wprowadzone do rozmowy przez gościa zostało pojęcie republikanizmu, a okres I Rzeczypospolitej określił jako cywilizację, a więc świat, w którym ludzie wymyślają i ustanawiają w jaki sposób chcą żyć i się do tego stosują. Osób wychowanych w takim duchu trudno zniewolić, czego świadkiem jest nasza historia.

Dalej prowadzący dopytał o doświadczenie „Solidarności” i transformacji. Prof. Cichocki przypomniał o tym, że pokolenia żyjące w czasach komunizmu doświadczały strachu, który nie jest do wyobrażenia, dla tych którzy tego nie przeżyli. Co więcej żyli wśród kłamstw i atmosferze wypierania sfery duchowej ograniczając w rezultacie życie ludzkie wyłącznie do tego co materialne. Dzięki odmianie, którą przyniosła rewolucja „Solidarności”, w tych obszarach, Polacy mogli poczuć na nowo wolność. W transformacji prof. Cichocki upatruje natomiast źródło podziałów, które powstały w wyniku konieczności radzenia sobie przez Polaków w nowej rzeczywistości. Każdy chciał szybko nadrobić to co stracił, a przez różne strategie i podejścia w jaki sposób można to zrobić, społeczeństwo podzieliło się. W końcu aspiracje odciągnęły Polaków od zasadniczego pytania „czy my tak naprawdę chcemy żyć i w ten sposób korzystać z wolności?”. Na koniec tej części wybrzmiało donośnie wezwanie do odbudowy wzajemnych zasad odpowiedzialności.

W transformacji prof. Cichocki upatruje natomiast źródło podziałów, które powstały w wyniku konieczności radzenia sobie przez Polaków w nowej rzeczywistości

Gdy tylko pojawiła się możliwość uczestnicy Akademii natychmiast skierowali artylerię pytań w kierunku prof. Cichockiego. Młodzież pytała o powody wycofania

się państwa z opieki nad pracownikami po transformacji, powody skłócenia członków „Solidarności”, poczucie skrzywdzenia wśród Polaków, o sferę duchową, która prześwituje w tym co komunizm wytworzył, plan Balcerowicza, a także znaczenie i miejsce kultu św. Stanisława. Gość wyjaśniał specyfikę i czynniki jakie wpłynęły na podjęte decyzje w czasie transformacji oraz ich niedopasowania do polskiej rzeczywistości tamtego czasu. Mówił także o potrzebie nauki brania odpowiedzialności i zrozumienia skąd bierze się mechanizm wyuczony bezradności. Przypomniał też o tych dobrych cechach Polaków. Przybliżył po krótku stanowisko komunizmu naukowego w sprawie wartości duchowych komentując je słowami „człowieka można zniewolić odbierając mu duchowość”. Przywołał wyniki badania World Values Survey, pokazując, że Polacy wykazują się dużą wrażliwością właśnie na sferę duchową.

Innym wątkiem, który mocno wybrzmiał podczas rozmowy z uczestnikami Akademii był wątek świadomości życia w społeczności i dbałość o innych członków wspólnoty oraz branie odpowiedzialności za to co się otrzymało i gdzie się żyje, w postaci stawiania sobie pytań o to czy można coś jeszcze zrobić żeby było lepiej i podejmowania działań w tym kierunku. Finałem spotkania była rozmowa o kulcie św. Stanisława

oraz symbolice z nim związanej. Pytanie zadał jeden z uczestników Akademii zafascynowany historią i kulturą średniowiecza. Cichocki wskazał na wpływ na jedność polityczną Polaków oraz specyficzne relacje król-naród, w których już odzywał się wyraźnie znamienne dla Polski republikanizm. Profesor Cichocki zakończył spotkanie słowami „Jesteście szczęściarzami żyjąc w tym kraju i tylko od Was zależy jak długo nimi pozostaniecie”.

Następnie rozmowy przeniosły się do kularów, gdzie trwały kolejną godzinę. Było to wyjątkowo twórcze spotkanie dla uczestników Akademii Liderów, którzy uczestnicząc w szkole letniej w Tyńcu, od tygodnia już pracują nad swoimi pierwszymi autorskimi projektami społecznymi.

Opracował Michał Wojtczyk